



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9mk. 00 fen. za odnośnienie do domu dopłata się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz setniowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 05 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 35. — Telefon Nr. 50.

ANGLICY O POŁOŻENIU.

Poniżej cytujemy w „Gońcu” za „Berl. Z. am Mittag” następujące głosy angielskie o położeniu:

„Daily Mail” pisze:

Anglicy walczą dzielnie i zdumiewająco. Widzą, że losy świata od nich zależą.

Nieprzyjacieli nie posunął się wprawdzie dalej, niż o 10 mil od dawnego frontu, ale ten zysk terenu ma na północny podwójnie duże znaczenie niż na południu ponieważ pas ziemi za nami jest wąski i w tej okolicy bardzo ważny, zawiera bowiem węzłowe stacje kolejowe i zbiorowiska wojskowe, jak Baillleul, Harebrauck i okręg węglowy Bethune. Wszelki odwrót doprowadziłby oczywiście do utraty materiałów kolejowych, armat i życia ludzkiego.

Niewiadomo jeszcze napewno, czy Niemcy wprowadzili już w grę wszystkie swoje siły.

Inne pisma angielskie podobnie oceniają położenie między Albert i A.ass, (według depechy „B. Z. am Mittag”). Kończą zaś swe wywody żądaniem okazywania zaufania do armji i nie tracenia nadziei.

„Times” pisze: Wszystkie zależy od tego, czy sprzymierzeni zdołają powstrzymać piechotę niemiecką na lewym skrzydle i w centrum pola bitwy, ponieważ ona znajduje się już tylko o 40 mil od Calais.

Nie należy sądzić, że Niemcy porzucają swój plan nad Semą i w każdym razie zbyt wczesnie jest na przypuszczenie, że atak Niemców pod Armentieres, dążący do portów nad La Manche jest główną operacją niemiecką.

Wiadomo napewno, że nastąpi atak niemiecki na dawnym froncie

nad Somą, mianowicie w kierunku Amiens.

„Standard” pisze: Anglicy wciąż jeszcze trzymają się w Baillleul, a linie ich wzmocniono w tem krytycznym miejscu. Przez kilka dni jeszcze położenie będzie dawało powody do niepokoju.

Korespondent londyński „Politiken” (Kopenhaga) pisze, że wprawdzie komentarze o położeniu na froncie są w prasie pisane dalej w tonie poważnym, ale wszyscy sądzą, że Anglicy przy pomocy francuzów zdołają utrzymać we Flandrii swe stanowiska.

Dalej przypuszczają, że Foch wciąż czeka z atakiem na wojskowy moment psychologiczny, który nastąpi wtedy, kiedy Niemcy wprowadzą główną część swych dywizji w celu daremnej próby przełamania frontu angielskiego.

Ale cokolwiek się stanie, nie będzie pokoju, choćby nawet miała nadejść katastrofa takiego przełamania.

Anglicy pozostaną niezwykłej siły bite we Francji.

Anglia posiada flotę, która udaremnia wszelką próbę wyładowania wojska niemieckiego. Oprócz tego jest silne wojsko w kraju. Dążenia narodowe, aby tę flotę pomnożyć, tembardziej wzrosną, jeżeliby Anglia musiała nawet zaprzestać wojny lądowej.

Oprócz tego jest wreszcie wielka Ameryka, która mnoży swe wojsko i flotę.

Nawet gdyby Ameryka tym razem nadeszła za późno, to jeżeli raz nadejdzie, to nie będzie to zapóźno — kończy korespondent „Politiken”.

Baron Burian następcą Czernina.

WIEDEN, 17 | 4. Urzędowe kor. biuro: Jego c. i k. apostolska Mość mianował ministra skarbu barona Stefana Buriana von Rajecz ministrem c. i k. dworu i spraw zewn. na miejsce hr. Czernina.

Węgierskie telegraficzne-biuro złącza następujące uwagi o mianowaniu: Wybór dlatego padł na bar. Buriana, gdyż posiada on zaufanie cesarza. Bar. Burian jest wybitnym politykiem. Hr. Tisza proponowany mu urząd ministra spraw zewnętrznych odrzucił.

Bar. Burian wstępuje na naczelnie miejsce polityki zewnętrznej Austrii, jako osobistość, która na tem polu ma wielkie doświadczenie. Nowy minister spraw zagranicznych podczas dwóch pierwszych lat wojny po ustąpieniu hr. Berchtholda prowadził zewnętrzną politykę państwa związkowego. Bar. Burian liczy 67 rok życia i był naprzód przy austrijskiej konsulacie w Bukareszcie, Belgradzie i Sofji.

Po przechodniej czynności w ministerjum spraw zewnętrznych był przez długi czas posłem w Württembergu a w r. 1897 został mianowany posłem w Atenach. W r. 1903 został ministrem skarbu.

W r. 1912 wystąpił ze wspomnianych urzędów, aby w następnym roku wstąpił do gabinetu hr. Tiszy. Kiedy hr. Berchthold 13 stycznia r. 1915 złożył urząd ministra spraw zagran., został nim mianowany bar. Burian, który o aż do ostatnich chwil życia cesarza Franciszka Józefa ten urząd obejmował. Przyp. Re. „Gońca”.

Prawdziwe znaczenie ustąpienia Czernina.

ROTTERDAM, 17 | 4. O dymisji Czernina „Manchester Guardian” pisze:

Polityka otrzymała dymisję. Głos należy całkowicie do armji. Oto prawdziwe znaczenie ustąpienia Czernina.

Przed wielkimi walkami.

GENEWA, 17 | 4. „Temps” donosi: Czynność artylerji na całym froncie wzmogła się znowu. Stoimy we-

dług wszelkiego prawdopodobieństwa przed nowymi walkami.

Włosi na swój front.

ZURICH, 17 | 4. Według medjołańskich dzienników, włoskie wojska, które walczyły na froncie Saloniki zostaną wkrótce odwołane.

Wszyscy na front.

GENEWA, 17 | 4. Podczas walk przy Lawe zostało stwierdzonym, że Anglicy aby Niemców odeprzeć wszystkich ordynansów, służbę pomocniczą i załogi czołgów wysyła do oddalonych miejsc, gdzie po wykwi-powaniu zostali użyty jako piechota.

Stracenie Belo-Paszy.

PARYŻ, 17 | 4. Biuro Havasa donosi: pod datą dzisiejszą: Dziś o godz. 6 rano Belo-pasza rozstrzelany został w Vincennes.

Chwila bieżąca.

— Władze wojskowe zakazały w Irlandji, aż do dalszego rozporządzenia odbywania wszelkich zebrań publicznych.

— Do dnia dzisiejszego oddziały czołowe armji niemieckiej posunęły się na froncie angielskim na 18 kilometrów w głąb linii angielskich.

— „New York Herald” dowiaduje powstał hajdułski przetrząsacz wczelniezu dowództwu generała Focha.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dn. 17 kwietnia 1918 r.:

Front zachodni.

Na krwawym zroszonym polu bojem sześciomiesięcznej bitwy we Flandrii armja generała Sixt von Arnim zajęła linie swoje również na Becelaere i Geluvelt.

Na północ od Lys wojska genera. Siegiera wzięły szturmem owczesnej godzinie wieś Wytschaete, odrzuciły nieprzyjaciela pomimo gwałtownej obrony na północ-wschód i zachód od tej miejscowości i odparty silne kontrataki.

Przeciwnika, który na południowachód od Wulverghem cofnął się do linii wstecznych, wyparliśmy poza strumień Douve.

Wzięte Baillleul i wytrwale brońone punkty oparcia Cappelynde, na północ od Baillleul, oraz Meteren, Śród silnego nakładu sił usiłowali wczoraj Anglicy daremnie, przy poparciu francuzów, zdobyć z powrotem teren, utracony po obu stronach Merris. Natarcia ich załamały się wśród najcięższych strat.

Na polu bitwy po obu stronach Somme wywiązały się gwałtowne walki ogniowe, które utrzymały się również i w nocy, a mianowicie na południu od Somme.

Front macedoński.

W walkach przed stanowiskami w równinie Strumy bałgarskie oddziały atakowe wzięły do niewoli 150 Anglików i kilku Greków.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Kronika polityczna.

W dziale urzędowym „Monitora Polskiego” ogłoszono dekret Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, mianujące: p. Bohdana Broniewskiego — ministrem przemysłu i handlu, ks. Franciszka Radziwiłła — dyrektorem komisji wojskowej, oraz pułkownika Marjana Żegotę Januszajtisa — wicedyrektorem komisji wojskowej.

Co słychać nowego?

Ofensywa przeciw Calais.

Sprawozdawca wojenny berneński „Bund“ Stegemann w swym artykule o sytuacji wojennej podkreśla szczególnie tę okoliczność, że na zachód od Lille Niemcy są w posiadaniu rozległego terenu, z którego znakomicie może być podjęta ofensywa przeciwko Calais.

Na froncie angielskim.

Paryski „Temps” pisze: Położenie na froncie angielskim przedstawia się krytycznie i francuskie stanowiska frontowe są również zagrożone. Jedynie jaknajszysze wprowadzenie do boju nowej półmilionowej armji umożliwi odzrucenie natarcia i przywrócenie dawnej linii frontu.

Francuzi o zagrożeniu Ypern.

W prasie francuskiej od kilku dni wzbudza zainteresowanie sprawa zagrożenia militarnego linii angielskiej pod Ypern. Prasa przygotowuje stopniowo własną opinię w kraju do ewentualnego zajęcia Ypern przez wojska niemieckie. Byłaby to ośmieszająca klęska dla Anglików — pisze „Matin” — lecz naczelne dowództwo francuskie powinno przysięść Anglikom z natychmiastową pomocą.

Do mieszkańców Amiens.

Okręgu północnego, generał Duffas, ogłosił w Amiens następującą odezwę: „Obywatele Amiens! Niebezpieczeństwo, które nam zagraża, nie jest bezpośrednie. Władze wojskowe zapewniają was, że będziecie zaświadczani, jak tylko nastąpi niebezpieczeństwo gwałtowne. Do tej chwili zachowajcie pokój i ufność.

LORD ROBERT CECIL O hr. CZERNINIE.

„Berliner Neueste Nachrichten” donoszą z Amsterdamu:

W rozmowie z przedstawicielem biura Reutersa lord Robert Cecil powiedział o mowie Czernina co następuje:

„Po tych ostatnich wiadomościach jest rzeczą stwierdzoną, że Czernin rzucił się w bój za ideały pruskie i politykę pruską. Z wielką swadą twierdził, że warunki pokojowe, które on i jego sprzymierzeńcy zaproponowali nieprzyjacielowi, są umiarkowane, na zasadzie prawa samookreślenia i na zasadzie „żadnych aneksji ani kontrybucji”.

Co do prawa samookreślenia to tworzono są nowe państwa nie licząc się w jakikolwiek sposób z jakimkolwiek życzeniami ludności tych państw.

Co się tyczy północnych narodów kresowych Rosji, to naradzano się tylko z małą grupą baronów niemieckich — wielka masa narodu tu się nie liczyła.

Nie inaczej jest z Rumunją. Czernin niczego w Rumunji nie anektował, ale przeprowadził „poprawienie granic”, w istocie zaś zabrał ważne części Dunaju i wszystkie przesmyki pomiędzy Austro-Węgrami i Rumunją, a granicę przesunął o 8 do 10 mil.

Obłudnym był Czernin w stosunku do odszkodowań wojennych, gdyż

faktycznie na Rosję nałożono nadzwyczaj ciężkie odszkodowania za pomocą postanowienia, że nowe państwa nie potrzebują przyjmować długów dawnego państwa, tak, że te długie ciężary tylko na pozostałych częściach Rosji.

Ogólna ewakuacja Paryża.

Według ostatnich doniesień z Paryża władze noszą się z myślą, aby przeprowadzić ewakuację stolicy w jaknajwiększych rozmiarach.

Rosjanie — poddani państwa polskiego.

Gdy Lednicki był jeszcze prezesem Komisji Likwidacyjnej, zgłosili się do niego Rosjanie, właściciele majoratów w Królestwie Polskim i oświadczyli mu, że gotowi są przyjąć obywatelstwo polskie, zamieszkać w naszym kraju i stać się najlojalniejszymi poddanymi państwa polskiego, jeżeli prawa ich do tych majoratów zostaną im potwierdzone. Lednicki oświadczył, że nie może przyjmować żadnych zobowiązań imieniem państwa polskiego.

Śluby cywilne w Rosji.

W Rosji w najbliższym czasie wprowadzone będą śluby cywilne. Dzieci nieprawie otrzymają pełne prawa. Śluby kościelne nie będą zakazane.

Uwagi o uwagach.

Paradoksalny ale bystry Ignacy Boruta rzucił nową wiązkę swojego „Pamiętnika Rybaltę” w nowym zeszycie „Myśli Polskiej”. Oto parę z nich:

„Na ostatnie dwieście lat dziejów Rosji patrzę, jak na tragedję więźnia, który mიაта się w żelaznej klatce...”

„Ta klatka Rosji — sadzicie, — był carat?”

— Nie, klatka, w której Rosja zaryglowana jest od wieków, jest to jej terytorjum. Carat nie był więzieniem Rosji. Co najwyżej był jej stróżem więziennym.”

Rosja była „miewolnicą” swej nieuszyconej ciężkości. Niema gorszego tyrańca, nad grzech.

„Anglia popełniła na Rosji qui pro quo: chciała przymierzyć jej nową dynastję, a ubrała ją w śmiertelny całun.”

Czy w śmiertelny całun?

Są, niestety gorsze od śmiertelności pozyje.

Bywa nieraz, jak mówi poeta:

„Niezagojona krwawiąca się rana, która zabiera życie, a śmierci nie daje.”

I krótka, wielka prawda:

„Kto chce świecić, ten musi się spalać.”

Albowiem — nie darmo. v.

Polacy na Ukrainie i Podolu.

Od osoby, która przybyła z Podola, „Głos Narodu” otrzymał następującą informację:

Stosunki na Podolu i Ukrainie uległy dużej zmianie już przed wkroczeniem wojsk sprzymierzonych. Przedewszystkiem zmienił się charakter miast i miasteczek, gdzie zgromadzili się w bardzo poważnej liczbie polacy.

Żydowskie te do niedawna miasteczka, stały się dziś ośrodkiem polskiego życia.

Naogół Polonja, mimo tylu przejść i doświadczeń, nie upada na duchu, owszem, organizuje się wszędzie i z otuchą spogląda w przyszłość.

Prawie cały kraj pozabawiony jest stałej komunikacji pocztowej i telefonicznej. Gazet nie czytuje się całemi tygodniami. Istnieje cały szereg lokalnych władz, które stosują własne „prawo” i sprawiedliwość. Ogromna ilość wsi i miasteczek posiada odrębne Rady, tj. sowiety, nieporozumiewające się ani wzajemnie między sobą, ani wogóle z nikim. Na wsi chłopcy rozporządzają rodzaj-

em broni, od zwykłego karabinu do aeroplanu i artylerji włącznie. Jest to na przeważnej części broni porzucona przez bolszewików, której jeszcze całe składy leżą miejscami wzdłuż torów kolejowych, oraz broń przyniesiona przez żołnierzy, którzy zdezerterowali masowo do domu. Stosunkowo najbardziej europejskie porządki panują wzdłuż linii kolejowej na przesłani mniej więcej kilometry szerokości.

Tam bowiem wszędzie sięgają władza wojsk sprzymierzonych i tam doszły dokładniejsze wiadomości o istocie brzeskiego traktatu. Z tych też obszarów odprowadza się nadwyżki ziemniaków dla wywozu na zachód.

Wewnętrzne stosunki pomiędzy ludnością ruską na wsi, przeszły w nową fazę od czasu zjazdu chłopskiego w Zytomierzu.

Już tam zaznaczyły się dwie różne grupy: bogatszych i biedniejszych chłopów, których liczba jest bardzo poważna. Stąd można jeszcze ozeckować przesilenie gospodarczych na tle socjalnym. Agitatorowie przytem nie śpią.

Niewiadomo, czyje ręce rozrzucają odezwę w których odpowiedzialność za traktat brzeski i jego konsekwencje składa się na... polaków. Polakom także przypisuje się pośrednie aresztowania w Kijowie.

Z za kulis najtajniejszej dyplomacji.

W parku nad jeziorem geneńskim przed kilku dniami miało podobne miejsce spotkanie między ciotecznym bratem zięcia jednej z córek królowej Wiktorji a kapłanem ciotki szwagra, kuzyna cesarzowej niemieckiej. Mówiono o wojnie i po-

„Cóż za pech, mówi przedstawiciel koalicji, my walczymy o zwycięstwo, a wy zwyciężacie. Wy walczycie o pokój porozumienia, a porozumień my mamy coraz więcej, zwycięstw coraz mniej.”

„Nie będzie pokoju, póki nie nastąpi wyrównanie rachunku, odparł kapłan. Ustąpimy wam jedno z naszych zwycięstw, wy odstąpicie część swych przysięż.”

Od słowa do słowa układ zrobiono. Pięciu sprzymierzeńców odstąpiła koalicja, jedno zwycięstwo mocarstwa centralne.

„Oszukamy ich, postanowiono w ambasadzie angielskiej. Damy im — Liberję, Siam, Honduras, Porto Rico i Guatemalę.”

„Oszukamy ich, postanowiono w ambasadzie niemieckiej. Damy im zwycięstwo pod Bachmaczem.”

KRONIKA.

OD REDAKCJI.

Pragnąc rozszerzyć jeszcze bardziej dział kroniki miejscowej w „Gońcu”, oraz wiadomości z powiatu częstochowskiego i dalszej okolicy, prosimy naszych przyjaciół i czytelników o nadsyłanie nam wszelkich wiadomości z dziedziny życia społecznego i towarzyskiego.

Spodziewamy się, że nasze instytucje społeczne i dobroczynne, cechy i stowarzyszenia poprą naszą usiłowania i przyjdą nam chętnie z pomocą.

Osobiste.

Przybył do Częstochowy na dwunastodniowy urlop p. Stanisław Kuczyński, podoficer wojsk polskich pułku saperów gen. Dowbora-Muśnickiego.

Co będzie dalej?

Rozpoczęta orgia paskarska na tkaniny, oraz gotowe ubrania rokuje nam ładne perspektywy na przyszłość. Ceny ich z każdym dniem idą w górę, i to z tak zawrotną szybkością, że przeciętny śmiertelnik nawet marzyć nie może o zaopatrzeniu się w odzież.

Doprawdy niewiadome w czem będą ludzie o średnich zasobach chodzić, gdy już wszelkie „nicejskie” zabiegi nie pomogą i ostatnie ubranie odmówi posłuszeństwa.

Przyczyną tego jest wykupywanie tkanin i ubrań przez paskarzy na potajemny wywóz do Rosji, gdzie liczą na nich zrobić dobre interesy.

Warto ażeby odnośnie władze znalazły jakiś sposób na to i zarządziły energicznie tej orgii, działającej jawnie na szkodę ludności.

Urodzajny rok.

Jak twierdzą rolnicy żyta zapowiadają się bardzo dobrze, a ogrodnicy częstochowscy przewidują wielki zbiór owoców wszelkiego rodzaju, gdyż dawno już drzewa nie były pokryte tak liczny kwieciami, jak w tym roku. Wszystko zależy jednak jeszcze od stanu powietrza, gdyż znaczne oziębienie mgiełby wpłynęłoby bardzo ujemnie na zbiór owoców.

Kto szuka szczęścia?

Kto szuka szczęścia i chce wygrać na loterii R. G. O. niech spieszy do głównej kolejki p. R. Pruszkowskiego róg ul. Kościuszki i Panny Marii, gdzie pozostała już tylko niewielka liczba biletów klasy 4.

Dziś wykłady w Stow. Kupców Polskich.

Staraniem Sekcji właścicieli sklepów kolonialno-spożywczych chrześcijań przy Stow. Kupców Polskich, zarząd tej instytucji urządza w swym lokalu szereg wykładów bezpłatnych dla członków tejże Sekcji.

Pierwszy wykład „o bankowości” odbędzie się dziś w piątek o godz. 8 wieczorem.

O następnych wykładach, które będą się odbywały raz w tygodniu zamieścimy szczegóły, skoro ustalony zostanie ich program.

Benefis w „Odeonie”.

We wtorek 23 b. m. odbędzie się benefis orkiestry teatru „Odeon” z łaskawym współudziałem p. E. Makoszy, na który wybierają się podobno wszyscy bywalcy „Odeonu”.

Przyjechali z Rosji do Częstochowy.

W ostatnich dniach przyjechali z Rosji do Częstochowy:

Nowak Stefan z Odessy zam. Dobrucze, Lewkowicz Juda z Kijowa zam. ul. Panny Marii 83, Jamer Piotr z Odessy zam. Kuków gm. Kuźniczka, Haskljosz Jakób z Odessy zam. Ogrodowa 14.

Dzieci giną.

Stanisław Stangierski lat 13 zam. przy ul. Kule 16, wyszedł do szkoły w dniu 16 b. m. i dotychczas nie wrócił.

Z parków.

Ogrody miejskie są obecnie zamknięte o zmroku, wkrótce jednak zostanie zaprowadzone światło elektryczne w parku Staszica i parki będą otwarte do późnego wieczora.

Rozporządzenie o młynkach.

Zostało wydane świeżo rozporządzenie następujące: Budowa, sprzedaż, wynajem i bezpłatne udzielanie ręcznych młynków i młynów poruszanych siłą mechaniczną, jak również zaofiarowywanie takich młynów ustne i piśmienne lub w gazetach jest zabronione. Przewodnicy policji i naczelnicy powiatów są uprawnieni czynić wyjątki od tego postanowienia.

Z kuchni R. O.

W kuchniach R. Op. m. Częst. w czasie od dnia 9 | 4 do 15 | 4 1918 r. wydano obiadów:

Kuchnia II ludowa — po 30 fen. — 25, po 60 fen. — 00, służbie — 119, kredyt. — 00, bezpłat. — 4,283, ogółem 4,427.

Kuchnia III dla intel. — po 30 fen. — 00, po 60 fen. — 31, służbie — 77, kredyt. — 00, bezpłatnych — 1,951, ogółem — 2,069.

Kuchnia IV ludowa — po 30 fen. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 231, kredyt. — 00, bezpłatnych — 9,950, ogółem — 10,181.

Kuchnia V dla chorych — po 30 f. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 00, kredyt. — 00, bezpłatn. — 432, ogółem 432.

Kuchnia VI dla chorych — po 30 f. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 00, bezpłatnych — 418, ogółem — 418.

Ogółem: po 30 fen. — 25, po 60 f. — 31, służbie — 427, kred. — 00, bezpłatnych — 17,044, ogółem — 17,527.

Zapomóg wydano dla 297 rodzin na sumę Mk. 4448.

De właścicieli domów.

Ces. niem. polleja wskazuje na to, że z nastaniem ciepłej pory roku właściciele domów i gruntów, względnie stróże domów, zobowiązani są, codziennie skrapiać ulice przed ich oczyszczaniem. Zobowiązanie to rozciąga się aż do środka ulicy względnie alei. W interesie zdrowotności mieszkańców wskazane jest obfite skrapianie ulic. Odpowiedzialność ponoszą za to właściciele domów i gruntów, którzy w razie niezastosowania się do powyższego będą surowo ukarani.

Do użytku publicznego.

Od dnia 1 maja ogród pocerkiewny będzie oddany do użytku publiczności.

RÓŻNE NOWINY.**Popyt na ruble.**

W „Gaz. Kieleckiej” czytamy:

„W Berlinie i Wiedniu wzmożnił się popyt na ruble, jakoteż w okupacji austro-węgierskiej, co wywołało zwykły kursu dawnej waluty na naszym rynku kieleckim.

Ta zwykła tendencja zachęciła spekulację do zbytnej gry na „bausę” czyli że w ten sposób wywołano sztuczną zniżkę keron, a chęć dostarczenia odnośnym sferom waluty rosyjskiej na handel z Ukrainą spowoduje napewno dalszą jeszcze zwykłą wszelakich rubli, a nawet destruktyw, i dziurkowanych”.

Amerykański kult kobiet.

Każdy, kto bawił choćby jakiś czas w Ameryce, zauważył, że innym tam jest nie tylko stosunek obu płci do siebie, ale i ich prawa i obowiązki wobec społeczeństwa. Tendencją da się streścić w paru słowach: dla mężczyzny praca — dla kobiety użycie.

Wprawdzie i w Europie mężczyźni nie pozostawiają się staranie o materialny byt, ale przynajmniej, że kobieta ma niemniej obowiązek wobec społeczeństwa, tylko leżą one na innym polu i wypełniane są w inny sposób.

Zbliżka i zdaleka.**Wieści z Kalisza.**

„Gaz. Kaliska” donosi: „W ubiegłą sobotę na rozkaz gubernatorstwa kaliskiego aresztowano proboszczów parafii Iwanowice i Chełmce oraz pewną liczbę parafian z powodu za-

ginięcia dzwonów kościelnych tychże parafii. Księża internowano w Kaliszu, a parafian umieszczono w więzieniu miejscowem.

Aresztowani zatrzymani mają być tak długo dopóki nie odnajdą się dzwony, podlegające rekwizycji”.

Kowal odcięty od świata.

Z powodu grasującej w mieście choroby epidemicznej z polecenia władz miasto Kowal zamknięto dla wyjeżdżających i przyjeżdżających na czas nieograniczony, t. j. aż do chwili wygaśnięcia epidemii.

Podwójny sufit.

Wśród różnych sztuczek, używanych w czasach pokojowych przez osoby, pragnące uniknąć opłaty cła na granicy, niejednokrotnie było stosowane podwójne dno w kufrze lub walizce. Dziś ludzie, uprawiający przemyślnictwo wewnętrzne, nie zadawają się tak skromnymi sposobami. Widocznie zdaniem ich wielka wojna wymaga i w tym względzie wielkich środków. Zamiast podwójnego dna w walizce mamy... podwójny sufit. Mianowicie w Lubawie, w Prusach Zachodnich — jak donosi „Gazeta Opolska” — podczas rewizji, dokonanej u pewnego mieszczanina, podejrzewanego o tajny wywóz żywności, policję uderzyło to, że jedna z izb miała niezwykle niski sufit. Zbadane rzecz bliżej i przekonano się, że sufit jest podwójny i że w środku miesci: 120 par obuwia, materiały na ubranie, kilka centnarów stoniny wędzonej, szynki, sera i masła.

Marki zamiast rubli.

Główny komendant „obwodu wschodniego” (Oberost) zabronił zawierania umów w rublach, zamiast których należy używać tylko marek. Za przekroczenie przepisu grozi kara 20000 mk.

„Cierpienie” miasta.

W „Jud Wort” wydrukowano charakterystyczne ogłoszenie: „Proszę bardzo gminę w Kaluszenie, żeby zaspokoiła pilnującego „ejruwa” (odrutowania miasta) M. S., ażeby miasto nie było zmuszone cierpieć”. Żadnego pozatym niema wyjaśnienia tego tajemniczego wezwania.

Przyrost żydów po miastach.

Bardzo ciekawe dane statystyczne, tyczące się przyrostu ludności żydowskiej podaje niedawno wydane sprawozdanie magistratu stolecznego miasta Warszawy za r. 1916. — Przytaczamy z niego kilka bardziej interesujących szczegółów.

W ostatnim 10 cciu leciu wieku XVIII było żydów w Warszawie około 7,700, w r. 1803 — 10,668, w roku 1816 — 15,679, w 1882 — 31,910, w roku 1856 — 40,922, w r. 1882 — 127,917, w r. 1914 Warszawa ma już 337,074, czyli z górą 38 proc. żydów, w roku zaś 1916 z górą 40 proc.

Rypin w r. 1798 nie miał ani jednego żyda, w roku 1827 miał ich już z górą 39 proc. Suwałki w roku 1800 ani jednego, w r. 1821 z górą 32 proc.

Łomża w r. 1821 jeszcze nie miała ani jednego, a w roku 1827 — 29 proc.

Taksa cen w gabinecie Lekarza**Dentysty Stefana Barylskiego**

ul. Panny Marii № 49.

Wszelka porada	bezpłatnie
Wyjęcie zęba	2 m.
„ bez bólu	3 m.
Plomba cementowa lub miedziana z leczeniem	5 m.
Plomba srebrna lub porcelanowa z leczeniem	6 m.
Ząb sztuczny w kauczuku	10 m.
Korona	30 m.

Miawa w r. 1808 ani jednego, w r. 1827 zgórą 36 proc.
Kielce do r. 1861 nie miały zupełnie żydów. W r. 1909 stanowili oni już zgórą 86 proc.
W Miechowie do r. 1868 nie było wcale żydów, w r. 1909 było ich zgórą 85 proc.
Liczba żydów w rozmaitych innych tutaj niewyszczególnionych miastach i miasteczkach Królestwa Kongresowego wynosi 40,70, a nawet 80 proc. ogólnej liczby ludności.

W twierdzy Petropawłowskiej.

Współpracownik paryskiego „Journal” miał sposobność zwiedzić z trzema szwedzkimi dziennikarzami twierdzę św. Piotra i Pawła. Mieszcza ona wówczas około 80 więźniów. Z każdym z nich można było rozmawiać bez przeszkód.

Najpierw—opowiada korespondent zwrócił się do Suchomlinowa. Eksminister liczy lat 75, ma postać ciężką, silnie pobielone włosy, wygląda jednak zdrowo. Gdy rozmowa stoczyła się na tory polityczne, rzekł Suchomlinow: „Pomimo przekonania monarchystycznych, uważam za niemożliwy rozwój caratu. Nie wiem jednak, jak i skąd ma przyjść zbawienie”. W korytarzu spotkano byłego członka gabinetu Kereńskiego, socjalnego demokratę Aksentiewa. Był w doskonałym humerze i zapewniał,

że weźmie udział w międzynarodowym kongresie socjalistycznym. Najbardziej zajmująco przedstawiała się rozmowa z towarzyszem celi więziennej Aksentiewa, ministrem spraw zagranicznych, Tereszonenką.

Nie szczędził on krytyki Trockiemu i wyraził przekonanie, że Trocki wraz z Leninem pohną Rosję w otchłań — o ile prędko władza z rąk ich się nie wysunie.

Nowe uniwersytety w Rosji.

W Rosji mają być otworzone nowe uniwersytety, a mianowicie: w Irkucku, Saratowie, Tyflisie, Taszkencie i innych miastach. Na uniwersytetach tych będą zorganizowane specjalne oddziały dla Chińczyków, Indusów, Persów i Japończyków. Tak przynajmniej opowiada profesor uniwersytetu, Tiander, przywódca partii socjalistycznej trudników. **Koalicja, ny naszyjnik z perel.**

W pismach koalicyjnych pojawiła się odezwa do wszystkich francuzek, angielsk, włoszek, amerykanek itd., posiadających perłowe naszyjniki, aby darowały z nich po jednej perle.

Z tych darowanych perel nawiązano będzie ogromny naszyjnik i darowany Czerwonemu Krzyżowi w Londynie, a następnie wystawiony na widok publiczny. Wystawa ma przynieść ogromny dochód. Po skończonej wystawie naszyjnik będzie sprzedany na licytacji. Imiona ofiarodawczyń wpisane będą na wieczną pamiętkę do złotej księgi.

Nowy sposób robienia majątku.

- Co słychać?
- Stara bieda.
- Co pan robisz?
- Nic.
- Jakto, nie?
- Nie mam co do roboty. Posady bez protekcji dostać nie mogę, szmugłem zajmować się nie umiem. Ale głupstwo, nie martwię się. I tak robię majątek.
- Jakim sposobem?
- Zadnym sposobem. Ot, poprostu staję sobie gdziekolwiek i stoję.
- A dalej?
- Nic dalej. Poprostu wszystkie na mnie drożeje. Buty na nogach drożeje, marynarka na grzbiecie drożeje, ineksprymable, kapelusz... Jeszcze kilka miesięcy, a stanę się milionerem, bo mi nawet własna czupryna podskoczy w cenę.

Z ostatniej chwili.

Z walk na Zachodzie.

BERLIN, 18 | 4. We Flandrii wojska niemieckie zajęły Poelkapelle Langemark i Zonnebeke.

10 marek nagrody srebiono szarą samozwą igkawkiczkę w ul. P. Marji Łaska wego znalazło uprasza się o swrot ul. P. M. 4 Langner. 338-

Zagony pod kartofle i kapustę oraz kilka morgruntu do wysierżawienia, wiadomość - dwa „Kiedrym” Nr 248

Konie wynajmuje ul. P. Marji 39

350-

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji № 19

Program od środy 17-go do piątku 19-go kwietnia r. b. włącznie.

Mąż za 500 milionów

Farsa wykonana z humorem w 4 częściach na tie przygód amerykańskiej miliardarki.

ERYKA NILSON

w roli głównej

POSZUKUJE ŻONY

Areywesoda komedia

Nad program:

W Austro-Węgierskim obozie jeńców

Zdjęcie z natury.

Muzyka: Sekstet Artystyczny

Ceny miejsc zwykłe.

Szczegóły w programach

Dla dzieci wejście wzbronione.

Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „ODEON” Panny Marji № 27.

Program od środy 17-go do piątku 19-go Kwietnia 1918 r. włącznie.

Tylko 3 dni!

LUDZIE SAMOTNI...

Tylko 3 dni!

Wzruszający dramat życiowy w 5-ciu aktach.

W roli głównej ulubienica Publiczności, słynna **HENNY PORTEN.**

NAD PROGRAM: **Wielki Tartak rumuński.** (Zdjęcie z natury.)

Dla dzieci wejście wzbronione — Ceny miejsc zwykłe — Szczegóły w programach i afiszach.

Anons: Wkrótce odbędzie się **Koncert Benefisowy Członków Orkiestry Teatru Odeon.**

Ofiary.

Eli i Edith Bahlówny składają na kolonie letnie mk. 31, zebrane z przedstawienia dziecięcego kwit 180.

Zamiast kwiatów, na trumnę ukochanej Siostry i Ciotki z Kafuskiej Pauliny Wisnowskiej mk. 10 na zakład paralityków S-go Antoniego, Józefowie Fiszerowie kwit 181.

Ogrodnik pszczelarz kawaler z długoletnią praktyką poszukuje posady. Wiad. Żelazna 6 m. 10 345-

Mebli garnitur, stoły, krzesła, szafy; Kredens, i otomanę wyprzedaje ul. Panny Marji Nr. 12 344-

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.

Wyjmowanie zębów. Plomby

Laboratorium zębów sztucznych.

codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.

Ceny bardzo przystępne.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji 73. obok parku. 1186 |

Kupię maszynę do szycia mało używaną (f. my Singler) najnowszej konstrukcji. Oferta w Adm. Gońca 347-

Kupię firanki do 6-ciu okien, mogą być storofity w Adm. Gońca 348-

Zginął chłopiec 13 letni blondyn, oczy niebieskie, ubranie czarne, boso i czarna z białym okłiskta naswisko Stanisław Stangielski. Uprasza się o jakikolwiek wiadomość do najbliższego posterunku policyjnego na koszt matki Kule 62 Jul. Stangielska 348-

Znalezione kilka marek i księżyczkę można odebrać w Adm. Gońca za swrot kosztów ogłoszenia

Dom z placem frontowym i ogrodem owocowym. Część Kapitału nie wymagana. Wiadomość w Gońcu. 325-

Za Redaktora i Wydawcę Adam Paciorkowski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”